

14.XI.44

Oświadczenie Franka w sprawie obrony Krakowa wobec RGO

W poniedziałek 13-go bm RGO została wezwana na Wawel na posłuchanie u Franka. Udano się tam w składzie: Tchórznicki, inż. Krzyżanowski, prof. Piotrowicz, Trembecki, Kunn, Twardowski i jeden robotnik. Frank oświadczył wobec delegacji, że władze niemieckie postanowiły Krakowa nie ewakuować, nie mogą jednak ręczyć, czy w okresie ewent. działań wojennych, jakie mogą podsunąć się pod miasto, zostanie ono całkowicie oszczędzone; może się bowiem zdarzyć, że lotnictwo sowieckie nie będzie Krakowa szanować, dlatego też jest rzeczą pożądaną dobrowolna ewakuacja starców, kobiet i dzieci. Niemieckie sfery wojskowe - zdaniem Franka - postanowiły nie bronić Krakowa, a przygotowywane linie obronne, ~~wykorzystywane~~ przy budowie których tak bardzo zasłużyła się ludność polska, przebiegają jedna przed Krakowem, następna zaś za Krakowem. Jest jednak ~~niebezpieczne~~ przy tym konieczne, aby AK nie przeszkadzała tej obronie przez wywoływanie rozruchów na bezpośrednim zapleczu frontu. W dalszym ciągu mówił Frank o ewent. amnestii dla uwięzionych członków Armii Krajowej, ale wyszło to dość niewyraźnie i niewiążąco. Inne sprawy w czasie przyjęcia poruszane nie były, natomiast po przesłuchaniu, zatrzymał Frank b. min. Twardowskiego, odbywając z nim osobną rozmowę, której szczegóły podamy dodatkowo.

Rozparcelowanie warszawskiego gestapo

Decyzją Himmlera warszawskie gestapo zostało porozdzielane po ~~wszystkie~~ różnych placówkach policyjnych w Rzeszy, Węgrzech, Norwegii, Słowacji i GG. U władz centralnych gestapo warszawskie miało jak najgorszą opinię, wpływały bowiem doniesienia, mówiące, że wszystkie zwolnienia polityczne, do których dochodziło w Warszawie dotyczyły komunistów. Przy Al. Szucha, miała istnieć doskonale zakonspirowana jacejka komunistyczna, której niemcy nie mogli u siebie rozszyfrować. Wiadomość ta pochodzi od jednego z wyższych oficerów SD w Krakowie./





14. XI. 44

Oswiadczenie Franka w sprawie ochrony Krakowa wobec RCO

W poniższej 13-go dn RCO została wzmiana na ławie na posiedzeniu w Krakowie. Uważa się tam w skłonie: Tomaszewski, inż. Krzyżanowski, prof. Piotrowski, Trembecki, Kun, Twardowski i jeden robotnik. Frank oświadczył wobec delegacji, że władze miasta postanowiły Krakowa nie ewakuować, nie mogą jednak rozłożyć, czy w okresie ewent. działań wojennych, jakie mogą podjąć się pod miasto, zostanie ono ewakuowane częściowo; może się bowiem zdarzyć, że lotnictwo sowieckie nie będzie Krakowa szanować, dlatego też jest rzeczą pożądaną odpowiednia ewakuacja starców, kobiet i dzieci. Władze miasta wyjątkowo - zhamowaniem Franka - postanowiły nie przynieść Krakowa, a przycelowane linie obronne, wykonywane przez budowniczych, jakiegoś rodzaju zabezpieczenia się ludność polską, przemieszczając ją przed Krakowem, nastąpiła zaś na Krakowem. Jest jednak pewna trudność, aby nie przeszkadzała tej obronie przez wywoływanie rozruchów na bezporządku zaplecza frontu. W dalszym ciągu mówi Frank o ewent. amnestii dla więźniów, którzy w Krakowie, ale wyszło to dość nie- wyrażnie i niewiadczo. Inne sprawy w sprawie przystąpienia do polityki, natomiast po przesłuchaniu, strasząc Franka d. min. Twardowskiego, odbywając z nim osobną rozmowę, której szczegóły podamy oddzielnie.

Organizowanie warszawskiego gestapo

Decyduje kierownik warszawskiego gestapo pozostało porozumienie go w sprawie różnych placówek policyjnych w Białym, Węgrzech, Norwegii, Szwecji i G. U władz centralnych gestapo warszawskiego miało jak najgorzej opinie, wpływając bowiem doświadczenia, mówiąc, że wszystkie zwolnienia polityczne, do których dochodziło w Warszawie dotyczyły komunistów. Przy A. Szucho, miało istnieć boskonale zkonspirowane i częściowo komunistyczne, której niemożliwość w siebie rozszyfrować. Wskazano, że pochodzą od jednego z wyższych oficerów SD w Krakowie.

